Nr. 118. w Sobotę

dnia 23. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 19. Maja. — Według dzisiejszego Monitora W. książę Konstanty obejrzawszy huty w Creuzot i szkołę w Saumur, wyjechał do Bordeaux. Tenże dziennik donosi, że W. książę Konstanty darował armii paryskiéj 5000 franków.

Paryż, 20. Maja. — Cesarzowa i cesarz przybyli wraz z królem bawarskim dziś do Paryża, w celu obejrzenia wystawy kwiatów i roślin.

Według Monitora, W. książę dziś wyjechał z Bordeaux do Rochefort. Na giełdzie mało ruchu.

Londyn, 20. Maja. — W izbie wyższéj przeszedł wczoraj bil rozwodowy większością głosów 29. W izbie niższéj rozpoczęły się pierwsze zapasy z powodu bilu Fagana, zmierzającego do zniesienia w Irlandyi danin oddawanych duchownym protestanckim pod nazwą *ministers money*. Rząd popierał bil wniesiony, i po rozprawach, w których brali udział lord Palmerston, lord Russel, Thesiger, Walpole i Napier, uległa opozycya głosami 174 przeciw 313.

Konsole 3%, 94.

Berlin, 21. Maja. -- Najj. Pan z Szczecina i Najj. królowa z Pilnic wrócili do Charlottenburga.

Berlin, 20. Maja. — Najświeższe wiadomości. Pierwszym aktem nowego ministerstwa duńskiego była odpowiedź na reklamacye dworów niemieckich. Osnowa téj odpowiedzi jest jeszcze niewiadoma, ale tyle pewna, że zawiera pewne koncesye. Domyślają się tego po układach, które zawiązał nowy gabinet duński z holsztyńską opozycyą. Wczorajsza Berl. Tid. pisze o nowem ministerstwie, co następuje: Dopóki trwało przesilenie dopóty wstrzymywaliśmy się od rozpraw, które nic dobrego przynieść niemogły, a zwłaszcza ze względu na zagranicę. Ministerstwo rekonstytuowało się, ale jeszcze się nieustaliło, bo ministrowie spraw zagranicznych i holsztyńskich tymczasowo tylko zamianowani zostali. Układy się więc wciąż toczą z mężami stanu, którzy nietylko zdolnościami, ale jeszcze układnością zdadzą się na dobrych pośredników między Danią a państwami niemieckiemi. Ważną przeto jest rzeczą, ażeby w chwili obecnéj panowała zupełna harmonia między królem a jego ministrami, i aby taż harmonia rozciągała się do dalszych warstw rządowych, ale nie w samych słowach, tylko w czynach. Jeżeli długi przeciąg czasu upłynął aż do rekonstytucyi nowego ministerstwa, pochodziło to z powodu wielu trudności nadarzających się nie tak ze względu na osoby w skład ministeryalny wchodzące, jako raczéj na stosunki zewnętrzne, które było trzeba wprzód jasno ułożyć. Z tego powodu prezes rady ministrów Hall starał się naprzód zawiązać układy ze stronnictwem holsztyńskiem i to bardzo pojmujemy, a sposób w jaki się owe układy toczyły poczytanym być winien za trafny. Starano się poznać, jak się stosunki ułożyły po wystąpieniu z ministerstwa pana Scheela. Prezes rady nie przestał na ustnych rozmowach, ale zażądał na piśmie warunków, pod któremi pojednanie nastąpić powinno. Pod danemi atoli warunkami żaden Holsztyńczyk niechciał wnijść do ministerstwa, jak pisze gazeta Krzyżowa. Do owych warunków policzyć można zdrażanie się stronnictwa holsztynskiego w uznaniu pojęcia jednolitości państwa duńskiego, a więc z uszczerbkiem narodowości niemieckiéj, bo Niemcy w księstwach duńskich należących pod pewnem względem do rzeszy niemieckiéj wyrzec się niemyślą swéj narodowości.

Komitet towarzystwa wolności handlowéj zdawał na walném zgromadzeniu w Hamburgu sprawę z postępu wolności handlowéj na kolei ziemskiéj, a mianowicie w przeciągu ostatnich 15 miesięcy. Znaczny ona uczyniła postęp, który dowodzi że zasada wolności we wszystkich kierunkacb się upowszechnia. W wypadkach ostatnich niewidzimy ani jednego przypadku, w którymby przeciwna zasada odniosła zwycięstwo. Nawet Rosya w oddzieleniu swem od reszty Europy niemogła nadal pozostać. Ogłoszoną taryfą otworzono do Rosyi podwoje na roścież handlowi, zniżono znacznie cło od indigo, kawy, pół i całkowitych fabrykatów, twistów, wyrobów bawełnianych, towarów jedwabnych, porcelany, towarów łokciowych i t. d., tak że temi płodami znaczny odtąd prowadzonym będzie handel. Podobnie Belgia utrzymująca dotąd w wysokim stopniu cła wysokie wchodowe, nakłoniła się do polityki handlowéj wolnomyślnéj.

Prawem z dnia 19. Maja 1856 uchyliła Belgia w główněj części systemat ceł dyferencyalnych, ogłosiła wolność zupełną co do mnóstwa płodów surowych, a zniżyła od wielu innych przedmiotów bardzo ważnych cło, a między temi od surowego, kutego i walcowanego żelaza. Rząd wniósł teraz kilka projektów względem dalszego zniżania cła wchodowego od żywności, które izby przyjęły. Francya także skłania się do pojęć liberalnych, a opozycya tylko odpornie działa. Wiele państw włoskich idzie za postępem wolności handlowéj, a szczególniéj najdaléj na téj drodze zaszła Szwecya. Jedna Anglia mały postęp uczyniła w zniżeniu cła od niektórych przedmiotów, natomiast Stany Zjednoczone przyprowadziły do skutku wielkie zmiany na rzecz wolności handlowéj, zniżyły wszystkie opłaty celne bez wyjątku i wiele przedmiotów uwolniły całkowicie od opłat. Austrya zniżyła dekretem cesarskim z dn. 19. Marca 1856 r. cła wysokie od towarów kolonialnych, od ołowiu surowego i lanego, od ku-

---

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

(Ciąg dalszy.)

Jakieby mogły być następstwa zmiany kieruuku osi ziemskiéj? — Czy fakt podobny miał kiedy miejsce? Mylne twierdzenie w tym względzie Laplace'a. Ziemia musiałaby powrócić do pierwotnéj osi wiru. — Czy były kiedy dostrzeżone komety o jądrze stałem? — Czy istnieją rzeczywiście komety o jądrach stałych? rozmaitość zdań astronomów w tym względzie. — Jaką jest budowa komet? jakie jest przypuszczalne niebezpieczeństwo spotkania się ziemi z kometą o jądrze gazowem? czy ziemia może być zatrutą przez kometę?

Nie mniéj też groźnemby było uderzenie takiego ciała o ziemię, któreby tylko zmieniło oś jéj wiru i szybkość obrotu w okół téj osi. »Łatwo wyobrazić sobie, powiada znakomity autor *Systematu świata*, jakieby mogły być następstwa takiego przypadku. Gdyby oś i szybkość obrotu zmieniły się, toby morza rzuciły dawne swe łożyska szukając nowego równika, większa część ludzi i zwierząt zatopiłaby się w tym potopie powszechnym, lub zginęłaby skutkiem gwałtownego wstrząśnienia, doznanego przez kulę ziemską; całe gatunki jestestw zostałyby zatracone, wszystkie pomniki przemysłu ludzkiego obalone w gruzy: oto są klęski, któreby musiało zrządzić uderzenie komety, jeżeliby massa jego była równa massie ziemi.« (*Système du Monde* p. Laplace, p. 222.) Laplace wątpić się nawet nie zdaje, że taki kataklizm miał już niegdyś miejsce i potop Mojżeszowy mu przypisuje; dla tego też dodaje: »Widoczna więc dla czego Ocean zalewał niegdyś szczyty gór, na których zostawił ślady swego pobytu; zrozumiałem się staje dla czego zwierzęta i rośliny południowe mogły istnieć w klimatach północnych, gdzie dotąd znajdujemy ich szczątki i ślady; nakoniec tłumaczy to nam nowość świata umysłowego, którego pomniki nie sięgają wyżéj pięciu tysięcy lat.« Cały ten wniosek wielkiego astronoma jest całkiem fałszywy; przyczyn potopu gdzieindziéj zupełnie szukać potrzeba; postępy spółczesne geologii i astronomii niezbicie udowodniły, że ani potopu nie można przypisać uderzeniu komety, ni też spotkanie takie miało kiedybądź miejsce z ziemią.

W tem rozważaniu przypuszczalnego uderzenia któreby mogło zmienić oś ziemi, zwrócić uwagę na to należy, że wedle praw mechaniki, ciało sferoidalne takie, jakiem jest nasza ziemska kula, nie mogłoby stale wirować na innéj osi jedno na najkrótszéj swojéj średnicy, to jest na średnicy przechodzącéj przez obadwa przeciwległe punkta jéj spłaszczenia. Ziemia nasza, która jest kulą spłaszczoną u biegunów, wiruje właśnie na osi przechodzącéj przez te bieguny, to jest wiruje na swojéj najkrótszéj średnicy. Toż samo się ma z nią zarównoż jak i z wszystkiemi planetami. Jeśliby więc uderzenie przypuszczalnego stałego komety wytrąciło ziemię z jéj osi wiru, toby ona nie mogła długo wirować na nowéj osi swojéj i musiałaby co chwila ją zmieniać, ażeby w ciągu mniéj więcéj długiego peryodu czasu powróciła do swojéj osi obecnéj, to jest najkrótszéj. »Lecz, jak powiada Dr. Lardner, jakieby to nieskończone i przerażające zmiany fizyczne i geograficzne zachodzić musiały w czasie tych ciągłych zmian osi wiru! Nie tylko szerokości i długości miejsc zmieniałyby się bezustannie, lecz zarazem i klimaty i pory roku; warunki i jakość roślinnych płodów ziemi uledzby musiała zmianom podobnym. Zwierzętaby wciąż wędrowały z kraju do kraju, szukając odpowiedniego sobie klimatu, a gnane głosem instynktu wrodzonego, uciekałyby od nagłych zmian i ostatecznych różnic temperatury. Rozkład wód i lądów, niepodległe już wprawdzie tak gwałtownym burzącym wstrząśnieniom jakie mogła zrządzić nagłość zmiany szybkości wiru i kierunku osi, niemniejby jednak przeto doprowadzone zostały do całkowitego stopniowego przeobrażenia, a geograficzny podział ziemi i granice ras i plemion całkiemby się zmieniły i zatarły.«

Uznając z tymi uczonymi możliwość skutków podobnych i tych następstw straszliwych, musieliśmy przyzwolić, że kometa, któryby podobne kataklizmy zrządził uderzeniem o ziemię, musiałby posiadać jądro stałe, inaczéj bowiem żaden z powyższych wypadków miećby miejsca nie mógł, gdyby to jądro było w stanie ciekłym lub gazowym. W obudwu tych ostatnich razach bowiem, ziemia przebiłaby ciało komety przeszedłszy na wskróś niego, jako ciało stałe i posiadające większą gęstość. Jakieby mogły być następstwa wypadku podobnego? to jest inne pytanie. Teraz tylko rozważamy skutki i możliwość

tego żelaza, stali i towarów lanych, od przędzy bawełnianéj, lnianéj i wełnianéj. Tylko związek celny stoi nieporuszony i niemoże dopiąć reformy swojéj taryfy. Pokój paryski wyjednał na d. 30. Marca r. z. wolność żeglugi na Dunaju jako prawo europejskie i za tym przykładem otworzono Bełt i Zund dla całego handlowego świata traktatem zawartym z Danią na dniu 14. Marca, odtąd przepływać będą okręty wszystkich narodów przez te cieśniny bez opłaty, podobnie obniżyła Dania cła na lądzie, które pobierała od towarów z Niemiec przechodzących ku morzu. W sprawozdaniu owem powiedziano: akt ten europejski daje świadectwo wolności handlowéj, która toruje drogi na wsze strony do narodów, które napróżno siliły się zawrzeć chinskim murem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 17. Maja. — Najj. Pan, w skutku przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym za granicą wychodźcom polskim: Henrykowi Józefowi Kromerowi, franciszkowi Kozielskiemu, zakonnikowi Hipolitowi Żmijewskiemu, Floryanowi Żurawskiemu, Julianowi Jabłeckiemu, Władysławowi Kraczkiewiczowi, Maksymilianowi Fuks, Janowi Leopoldowi Liczbińskiemu, Walentynowi Jerocińskiemu, Tomaszowi Tokarzewskiemu, Aleksandrowi Janiszewskiemu i Michałowi Pietraszawskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego na zasadach ukazu z dnia 27. Maja 1856.

— Rada administracyjna mianowała księdza Ignacego Kamieńskiego, dziekana foralnego i proboszcza w m. Rawie, tudzież nauczyciela religii w szkole powiatowéj kanonikiem kolegiaty w Łowiczu w archi-dyecezyi warszawskiéj.

Siedlce. — JW. JX. Benjamin Szymański, biskup podlaski, przyjmowany był u nas ze czcią i należnemi mu honorami, tak przez miejscowych i przybyłych z okolic księży, jak obywateli i urzędników. Obywatele wydali wystawny dla JW. pasterza obiad, na który wszystkich urzędników zaprosili. Urzędnicy zaś złożyli 150 rub. sr. na ubogich, wiedząc, iż tym sposobem największą przyjemność, znanemu z miłosierdzia kapłanowi, wyświadczą,

Rosya.

W najwyższym ukazie z dn. 17. Kwietnia, wydanym za własnoręcznym JCMości podpisem do rządzącego senatu, wyrażono: »Pragnąc okazać nową łaskę podanym Naszym, którzy się skazili przestępstwami politycznemi, a potem nienagannem postępowaniem dowiedli swego żalu, oraz tym, którzy jeszcze w dawniejszym czasie, przed dniem Naszéj koronacyi, wróceni zostali z miejsca wygnania lub w inny sposób ułaskawieni, równie jak spłodzonym po wydaniu na nich wyroku sądowego, dzieciom prawym tak ich jak i zmarłych po powrocie, rozkazujemy: 1) Będących rodem z gubernij wielkorosyjskich, którzy pozbawieni byli praw stanu wyrokiem jenerałaudytoryatu z dnia 19. Grudnia 1849 r., zostają w służbie wojskowéj i znowu dosłużyli się stopni oficerskich; praporczykom: Dmitremu Achszarumow, Teodorowi Dostojewskiemu, Konstantemu Debu 1mu i Hipolitowi Debu 2mu, uwolnionemu od służby praporszczykowi Aleksemu Pleszczejew i podoficerowi Bazylemu Hołowińskiemu; powróconym z Syberyi do gubernij wewnętrznych: oficyaliście kancelaryjnemu Sergiuszowi Durow, Feliksowi Toll i Janowi Jastrzembskiemu, oraz prawym ich dzieciom spłodzonym po wydaniu co do ojców wyroku sądowego, nadajemy poprzednie prawa pod względem pochodzenia, tj. tym którzy posiadali przed wyrokiem szlachectwo dziedziczne, wszelkie prawa szlachectwa dziedzicznego, a należącym do innych stanów, prawa ich stanów poprzednich, lecz wszystkim bez prawa do poprzednich majątków. 2) Będącym rodem z gubernij zachodnich, którzy osądzeni z pozbawieniem praw stanu, za należenie do rokoszu polskiego, do spraw emisaryuszów i tajnych towarzystw i za inne przestępstwa polityczne dokonane przed i po pomienionym rokoszu, powróceni zostali z miejsc zesłania jeszcze przed dniem Naszéj koronacyi, równie jak spłodzonym po wydaniu co do nich wyroku sądowego, dzieciom prawym tak ich jak i zmarłych po powrocie do domu lub w gubernie wewnętrzne, nadać poprzednie prawa pod względem pochodzenia, na tych samych zasadach i pod temi samemi warunkami, co i osobom wymienionym w pierwszym punkcie tego ukazu, tylko bez tytułów honorowych, jeśli niektórzy z nich używali ich przed osądzeniem. 3) Łaskę, udzieloną poprzedzającym punktem, w równym stopniu i z temi samemi ograniczeniami rozszerzyć i na tych mieszkańców gubernij zachodnich, obwinionych o popełnienie rozmaitego rodzaju i w różnych epokach przestępstw politycznych, którzy po pozbawieniu praw stanu oddani byli do służby wojennéj, rot aresztanckich lub ulegli innym rodzajom zesłania, a którzy potem, także przed dniem Naszéj koronacyi powróceni zostali do domów, uzyskali rangę, dymisyę lub otrzymali inne oznaki łaskawości Monarszéj. 4) Mieszkańcom gubernij zachodnich, którzy nieprawnie wydaliwszy się z ojczyzny, do jakiegobykolwiekbądź czasu i rodzaju przestępstwo ich odnosiło się, otrzymali pozwolenie powrotu z zagranicy jeszcze przed ukazem Naszym z dn. 21. Czerwca 1856 r., równie jak spłodzonym po wydaniu na nich wyroku sądowego, dzieciom prawym tak ich jak i zmarłych po powrocie do ojczyzny, nadać wszelkie poprzednie prawa pod względem pochodzenia na tej samej zasadzie, na jakiéj takowe nadają się, na mocy Naszych decyzyj, powracającym obecnie z zagranicy wychodźcom polskim. 5) Tym z mieszkańców gubernij zachodnich, którym na zasadzie 2. 3. i 4. punktów niniejszego ukazu, nadają się prawa szlachectwa i innych stanów uprzywilejowanych, jeśli oni po powrocie, przed ukazami naszemi z 21. Czerwca i 26. Sierpnia 1856 r. z miejsc zesłania lub z zagranicy postępowali, lub postępować będą nienagannie w ciągu lat trzech, dozwalać wstępować do służby cywilnéj na zasadzie ogólnych istniejących w tym przedmiocie postanowień. 6) Udzieloną poprzednim punktem łaskę, rozszerzyć na wszystkich przestępców politycznych, rodem tak z gubernij zachodnich jak i innych części cesarstwa, którzy są powróceni lub wracać będą na zasadzie manifestu i ukazu Naszego z 26. Sierpnia 1856 r. Tych zaś, którzy służyli w miejscach zesłania, przypuszczać do służby w wydziale cywilnym bezzwłocznie po powrocie do domu, jeśli tego zapragną, i jeśli główna zwierzchność miejscowa uzna ich tego godnymi 7) Wszyscy wzmiankowani w niniejszym ukazie Naszym mieszkańcy gubernij zackodnich, równie jak i wszyscy ci, którzy wracać będą z zagranicy i miejsc zesłania na zasadzie ukazów Naszych z 21. Czerwca i 26. Sierpnia 1856 r., winni poprzednie prawa swe do szlachectwa dowodzić porządkiem przepisanym ogólnemi postanowieniami, na ten cel wydanemi. Dla przedstawienia takowych dokumentów naznacza się termin dwuletni, licząc go: dla tych, którzy dawniéj wrócili do domów, od dnia ogłoszenia niniejszego ukazu Naszego, a dla tych, którzy wracają na zasadzie wyżéj wspomnionych ukazów Naszych, od dnia przybycia ich na miejsce urodzenia. Dla małoletnich zaś, od dnia dojścia przez nich do pełnoletności. Rządzący senat nie zaniecha, dla wypełnienia niniejszéj woli Naszéj, uczynić stosowne rozporządzenia.«

— Przez dyplomy cesarskie z dnia 7. Kwietnia, ozdobieni zostali orderem Śtéj Anny klasy 1éj z koroną cesarską: Rektor St. petersburskiéj akademii duchownéj, biskup Winnicki, przewielebny Makaryusz, i biskup Tulski i Bielewski, przewielebny Dymitry.

Francya.

Paryż, 17. Maja. — Cesarz nie był wczoraj w Fontainebleau na polowaniu, ale w towarzystwie jenerała Montebello zrobił ekskursyą do Paryża odwiedzić senatora pana Vieillard, nauczyciela i jednego z najstarszych swych przyjaciół, chorobą ciężką złożonego. Przy téj sposobności wstąpił cesarz do w. księcia Konstantego, aby go raz jeszcze pożegnać.

— Rada gminy paryskiéj postanowiła dać wielki bal na uczczenie króla bawarskiego. Bal taki kosztuje miasto zwykle 150,000 fr.

— Rrząd zajmuje się środkami powiększenia armii przeznaczonéj przeciw państwu niebieskiemu. Nieustannie zgłaszają się do ministerstwa marynarki oficerowie chcący należeć do wyprawy.

— Król bawarski przybył dziś z południa o 1½ do Fontainebleau, przyjmowany wszędzie oznakami okazałości i wystawy programem przepisanéj.

— Patrie donosi, że książe Napoleon w czasie bytności swojéj w Berlinie wręczył panu Humboltowi dekoracye wielkiego oficera legii honorowéj.

— Jenerał Cavagnac bawi obecnie w Brukseli. Sądzą, że nie przyjmie kandydatury do ciała prawodawczego.

---

spotkania się ziemi ze stałym jądrem komety. Zapytajmy więc roczniki astronomii, czy istotnie kometa o stałem jądrze był kiedy widzianym za pamięci ludzkiéj?

Dawne roczniki chińskie i w ogóle starożytnych ludów wspominają wprawdzie o kometach tak wielkiéj świetności, że niepodobna przypuścić nawet, by ciało gazowe, odbijające tylko światło, mogło takim blaskiem zaświecić; należałoby się domyślać może, że jądra takich komet musiały być innego składu, gęstszego niż gaz. Lecz zważywszy zarazem na skłonność jaką mają ludy wschodu a szczególniéj Chińczycy do przesady w porównaniach, można pozwolić sobie wątpić trochę o prawdziwości przyrównań blasku komet do księżyca lub słońca naprzykład, a przynajmniéj niezmiernie warunkowie wiarę do nich przykładać; bo od czasu ścisłych dostrzeżeń, żaden kometa o blasku podobnym nie był nigdy widzianym, pomimo, że jako mniemane znamiona groźby niebios przerażały one nieraz ludzkość skłonną zawsze do postrachu, więc tem samem nie widzącą rzeczywistości w prawdziwem jéj świetle. Niektórzy astronomowie, a w ich liczbie znakomity Arago, który stanowi tak wielką powagę w zadaniach astronomii fizycznéj, nie zdaje się wątpić o możliwości istnienia komet o jądrach stałych, lecz w naukach ścisłych nie mając prawa zaprzeczyć całkiem twierdzeniu podobnemu, we wnioskach jednakże należy niezbędnie wnioskować o rzeczach niewiadomych ze znanych i wiadomych, a to zdaje się być pewnikiem, że od czasu ścisłych dostrzeżeń astronomicznych dokonywanych narzędziami odpowiedniemi, nie pojawił się ani razu kometa o jądrze stałem. To też przypuszczalna możliwość spotkania się ziemi z kometą o jądrze takiem jest nieskończenie mało uzasadnioną i obawa o tak groźne skutki wypadku podobnego zdaje się tem samem być najzupełniéj płonną.

Astronomia w poszukiwaniach swoich nad składem fizycznym komet doszła do pewnego wypadku, że ciała te są zbiorem gazów nieskończenie rozrzedzonych, odbijających światło słońca i jeżeli nie wszyscy uczeni godzą się dotąd na to zdanie, by to prawo było powszechnem co do jąder, które jak widzieliśmy powyżéj, w wypadkach wyjątkowych przypuszczają niektórzy módz być ciałami w stanie stałym lub ciekłym — to wszyscy astronomowie jednozgodnie przyznają, że ogół jąder tych ciał, a bezwyłącznie głowy i ogony wszystkich komet są tylko zbiorem z gazów. Spotkanie się więc ziemi z ciałem gazowem nie mogłoby rzeczywiście być groźnem dla niéj, jako wypadek dynamiczny spotkania się dwu ciał w ich biegu, lecz jest jednak inna przyczyna, która może budzić pewną obawę pod tym względem, i w któréj nauka dla tego dotąd nie miała prawa stanowczo wyrzekać, że nie zna jednéj bardzo ważnéj danéj, mianowicie nic nie wie o składzie chemicznym ciała komety, a jest to warunek niezmiernéj wagi w przypuszczalnéj możności spotkania się komety z ziemią. Skład powietrza, w którem żyjemy, jest tak ważnym do utrzymania życia na planecie naszym, że jeśliby w jakibądź spobób naruszonym został sosunek pierwiastków wchodzących w skład jego, to jest kwasorodu i azotu, lub jeśliby inny jaki pierwiastek przymięszał się przeważnie do niego, toby życie organiczne musiało ustać na ziemi; a raczéj, że organizmy dziś na niéj żyjące, musiałyby ustąpić miejsca innym jakim, nie znanym nam, zastósowanym do środka otaczającego ich. Ponieważ więc nie znamy chemicznego składu komet, oczywista też, że wiedzieć nie możemy, czyby pierwiastki jéj składowe nie były zgubnemi dla obecnego życia organicznego ziemi? czyby jéj nie zatruły?

Możnaby wprawdzie szukać uspokojenia w dowodach niezmiernéj nikłości komet, że będąc miliony razy rzadszemi od powietrza, zmięszałyby się z niem w tak niezmiernie małéj ilości, żeby nie mogły się stać zgubnemi dla ziemi. Na to nie ma ścisłego dowodu, w zadaniach niewiadomych niezmiernie oględnym być potrzeba w sądzie, a my nie wiemy, jakie gazy wchodzą w skład komet. Z faktów zaś znanych wnioskując, można przytoczyć wiele przykładów silnego bardzo działania na organizmy nieskończenie małéj ilości atomów pewnych ciał i działania ich szkodliwego nawet nieraz. Jako przykład niepojętéj prawie podzielności na atomy i silnego zarazem ich działania na powonienie nasze, przytoczę tylko znany powszechnie fakt, że zapach ziarnka piżma lub kropelki nawet jednéj olejku różanego, rozchodzi się po całym pokoju i przez długi nawet czas trwa w nim. Takiego rozcieńczenia materyi niepodobna jest wymierzyć w żaden sposób, bo nawet ziarnko piżma przeważone po długim przeciągu czasu, wcale nie zdaje się tracić nic na wadze. Tylko zmysłem powonienia czuć możemy obecność atomów tego pierwiastku w powietrzu pokojowem, a objętość pokoju czyli stosunek ilości powietrza w nim zawartego do tych atomów odrywających się od ziarna piżma, jest prawie niewymierny.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Anglia.

Londyn, 17. Maja. — Układ pokojowy z Persyą zawarty podpisany został przez szacha perskiego w 14ym Kwietnia pomimo uwiadomień Norda i innych pism rosyjskich utrzymujących, że układ ten spotkał się z trudnościami, niedozwalającemi rządowi podpisać go. Ministeryalny Obserwer poświęca Persyi artykuł, w którym mówi: »Rząd angielski nie miał nigdy planu powiększenia się na karb Persyi. Wolimy Persyą zachować dla siebie jako sprzymierzeńca pożytecznego, jako zaporę oddzielającą nasze indyjskie posiadłości od tych, którzy granice swe bardziéj na wschód rozszerzyć zamyślają. Pragniemy przeto żyć na stopie przyjaznéj z Persami i Afghanami. Rozszerzać swój kraj w tamtych okolicach gabinet wcale nie zamierza. Gdyśmy z Rosyanami walkę toczyli, drażniono Persów do obelg przeciw naszéj ludności i przecw naszym urzędnikom, jako i do kuszeń o zagarnienie niezawisłego Heratu, który z powodu położenia swego zbyt jest ważny dla Indyj, abyśmy obojętnem na to mogli patrzeć okiem. Układ paryski usuwa wszelkie tego rodzaju użalania, nie pozbawiając Persyi ani piędzi ziemi. Wojna jednak była zbyt daleko posunięta, aby rząd w Teheranie przekonać, że moglišmy łatwo zdobyć całą południową Persyą i z nią postąpić wedle upodobania. Nie potrzebujemy przecie takiéj rękojmi; nie zezwolimy jednak na to, aby Rosyanie w północną Persyą wpadli. Jesteśmy gotowi wyjść z kraju szacha, skoro tylko pokój podpisany i postanowienia jego spełnione będą. Nie tylko dobiliśmy się w wojnie powodzenia, lecz pokazało się oraz, że szczepy arabskie w południowéj Persyi ze wszystkich stron garnęły się pod chorągiew naszę. Rząd perski który osobno lub pod zwyczajnym zostaje wpływem, otrzymał nauczkę, którą nie tak prędko zapomni.«

Koleje angielskie kosztują 300 mil. fsz.; formalności prawne pochłonęły 12,548,715 fsz. — Wedle ostatnich wykazów rządowych przynoszą koleje żelazne w przecięciu około $3\frac{1}{4}$ procentu. Ileż niepotrzebnych powstało kolei w różnych kierunkach! Temu jest winien częścią rząd, który z taką łatwością udziela koncesye na koleje, częścią interes prywatny. Z tego też to powodu wiele kolei pobocznych żadnego nie daje zysku.

Hiszpania.

Madryt, 9. Maja. — Rozmowa króla i królowéj z jenerałem Serrano, gdy ten po powrocie swoim z Paryża w pałacu był przyjmowany, wznieca w wyższych gronach nie mało zadziwienia. Królowa zwróciła pytanie do posła: dla czego porzucił posadę w stolicy francuskiéj, aby, odpowiedział on, bronić tronu W. K. Mości. Czyliż, odezwała się królowa, tron wymaga obrony i zkąd mu zagraża niebezpieczeństwo. Na to jenerał oświadczył, że niebezpieczeństwo zagraża ze stronnictwa wstecznego, które w roku 1854 naraziło najwyższe dobro kraju na szwank, występując bezwzględnie przeciw wyrzeczonéj woli narodu, przez co sprowadzono nań nieszczęsną katastrofę, a gorszéj jeszcze spodziewać się można. Królowa zachęcila jenerała do otwartości i swobodnéj mowy, tak że on wyraźnie oświadczył, co dawniéj był powiedział hrabia Luceny. Królowa pytała go się daléj, jakiéj myśli jest cesarz Francuzów względem polityki panującéj w Hiszpanii, na co Serrano oświadczył, że obecnie bardziéj zajmują Napoleona sprawy wschodu i północy, że atoli cesarz w ogóle ma pewną odrazę od za daleko panującéj reakcyi, gdziekolwiek się ona pojawia, i że w swym czynie oświadczył się przeciw dalszemu postępowi reakcyjnych wypadków przeszłego roku. Król i królowa nader łaskawie przyjęli i pożegnali jenerała.

Madryt, 13. Maja. — Gazetta ogłasza dekret królewski z dn. 6. b. m., którem zatwierdza się utworzenie towarzystwa górnictwa hiszpańskiego, posiadającego 60 milionów realów.

— Epoca donosi, że komisya senatu, mająca raportować o zrzeczeniu się księcia de la Victoria, składa się z hr. Clenord, hr. Balmareda, Juan Sewilla, Sontiago Tejada, Fermina Ezpeleta, Ant Aliala, Galiano i Eurebio Colonge. W niektórych sekcyach były debaty bardzo żywe, bo zdania senatu w téj sprawie są nader podzielone. Jedni sądzą, że zrzeczenie musi być przyjęte. W ogóle jednak panuje to zdanie, że tej kwestyi nieprzewidziano w konstytucyi i należy ją oddać komisyi. Podług nowego projektu do reformy jest książe de la Victoria, jako jenerałkapitan armii, sam przez się już senatorem.

Madryt, 15. Maja. — Gazeta ogłasza dekret przedłużający wprowadzenie zboża bez cła aż do 31. Grudnia.

— Wieści o powstaniu karlistowskiem nie potwierdzają się.

Azya.

Hongkong, 30. Kwietnia. — Wojska i parowce z Anglii i Madras nadeszły; nie przedsięwzięto atoli żadnych nowych operacyj wojskowych. Tu i w Makao panuje wielki ruch handlowy. Mandaryni stawają zaporą dla handlu między Hongkong i Makao.

— Od posła francuskiego w Teheranie nadeszły listy do Paryża, zwiastujące o dobrem usposobieniu dworu perskiego. Chociaż urzędownie nie nadeszły jeszcze wiadomości o układzie w Paryżu zawartym, to przecie dwór wiedział o nim i pełnéj radości oznaki objawiał z tego względu. Zdaje się przeto nie ulegać wątpliwości, że układ ten będzie potwierdzony.

— Kroki nieprzyjacielskie po wzięciu Mohamerah ustały na polu bitwy. Anglicy zdobyli sobie przynajmniéj zdrowe siedziby na lato, choćby im ostatnie powodzenia nie miały wpłynąć na pozyskanie prędkiego pokoju. 4. Kwietnia dopiero nadszedł układ w Paryżu zawarty do Teheranu i przyjęty został, jak wiadomości pocztą lewancką z Konstantynopola z d. 8. Maja głoszą, przez szacha i ludność z wielkiem zadowoleniem i radością.

— W Jaffie wydarzył się w czasie świąt wielkanocnych następujący przypadek. Niektóry fanatycy, mieszkańcy postanowili chorągwie wywieszone przed konsulatami austryackim i pruskim zerwać i zniszczyć. W Jerozolimie zaś spędzono święta wielkanocne z wszelką uroczystością przyzwoitą i porządkiem, Na drodze z Jaffy ku Jerupulimowi wielki natłok pielgrzymów dał się spostrzedz.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Maja. — Naszą wiadomość onegdajszą o wybieraniu się do nas dyrektora teatru polskiego w Krakowie pana Pfeifra w ten sposób prostujemy, że nie dopiero w Czerwcu, lecz około 25. Maja stanie z swoją trupą w Poznaniu i w ostatnich dniach Maja rozpocznie reprezentacye polskie dramatyczne w tutajszym teatrze.

Wolsztyn, 14. Maja. — Na polach belęcińskich natrafiono przy poszukiwaniach pokładów węgli kamiennych na pokłady rudy żelaznéj, które obejrzy komisya górnicza z Szląska. — W dawniejszych latach objeżdżali kupcy dwory w naszym powiecie i chętnie kupowali wełnę przed targiem wrocławskim i poznańskim. W tym roku niepokazują się oni, a jak mówią, z obawy, aby wełna nie spadła w cenach podczas jarmarków na wełnę.

Rozmaite wiadomości.

— Wspomnieliśmy niedawno o nowo odkrytych przez Anglików wyspach z guanem. Odnoga Koria Mooria, gdzie są te wyspy, znajduje się na południowo-wschodniem wybrzeżu Arabii, pod 17 stop. półn. szer., i 57 długości na wschód od południka Greenwich. Wejście do téj do téj odnogi najeżone jest skałami, z których trzy główne, mianowicie: Haski, Giblea i Ghurzood, mają być pokryte pokładami guano, jakiego ilość szacują na 3 miliony tons angiels. Odległość wysp tych od Aden ma wynosić 750 mil mors. a 850 od Bombay. Okręty mogą ładować z wszelkim bezpieczeństwem od końca Sierpnia do końca Kwietnia, w którym to peryodzie roku, morze ma być zupełnie spokojne i deszcz nie pada; w Maju i następnych $2\frac{1}{2}$ miesiącach południowo-zachodni monsoom panuje, który kładzie tamę wszelkiemu ładowaniu, a deszcz objawia się niekiedy, chociaż bardzo rzadko. Wybrzeże w odnodze jest zaludnione tak, że na rękach zbywać nie powinno; a co do wody zdatnéj do picia, tę znaleziono na tuż przyległéj wyspie Halameca, gdzie osada okrętu rządowego Juno, pod przewodnictwem kapitana Ord, wykopała studnie odpowiednie. Po odkryciu tych ważnych depozytów nawozu przez wspomnionego kapitana, rząd angielski otrzymał od Imama Muskatu cesyę wysp rzeczonych, i wynagradzając p. Ord, udzielił temuż pięcioletni podobno przywilej do wybierania z nich guana pod pewnemi restrykcyami, dobro ogółu mającemi na celu. Kapitan Ord pozwala każdemu importować to guano do Anglii, za opłatą jemu 1 fszt., a rządowi 2 szel. w pierwszym roku, i 4 szel. w następstwie od każdéj tony wprowadzonéj do kraju. Importacya ma być ograniczona do Wielkiéj Brytanii i Irlandyi. Gatunek podobny jest do guana z Ichaboe (dziś wyczerpanego) i z wyższego Peru.

— Pisma rosyjskie wspominają o następującym wypadku, jaki się wydarzył w roku zeszłym w gubernii kurskiéj. Szesnastoletni syn włościanina, obecny będąc przy wybijaniu pszczół w pasiece, dostał od ekonoma nieco miodu; kiedy go zajadał, nagle poczuł palący ból w gardle, i uskarżał się na ukąszenie pszczoły. Ból wzmagał się, oddech co chwila stawał się trudniejszym. Ekonom kazał go odwieźć do wsi do ojca, ale chłopiec umarł w drodze w pół godziny po ukąszeniu. Lekarz odbywający sekcyą w masie pokarmowéj, jaka tkwiła w kanale pokarmowym, znalazł szczątki pszczoly, a na wewnętrznéj części tegoż kanału, za pomocą mikroskopu, odkrył miejsce ukąszenia i samo żądło. Po szczegółowem opisaniu dostrzeżonych zmian, lekarz zastanawiając się nad tym wypadkiem śmierci nader rzadkim, a może dotąd jedynym, dodaje, że nie może zrozumieć, jakim sposobem nastąpiło owe śmiertelne ukąszenie, podczas bystrego przejścia pokarmu do żołądka. Czy ukąszenie to sprawiła żywa jeszcze pszczoła, czyli też wypuszczone już żądło? Lekarzowi sprawozdawcy wiadomem jest z doświadczenia, że żądło pszczoły wypuszczone, przez niejaki czas zachowuje jad, zdolny sprowadzić takież następstwa jak z ukąszenia przez żywą pszczołę, zwłaszcza, jeżeli żądło dotknie części nie pokrytych skórą.

— Od dawna już zajmowano się tem, aby parę jako siłę ruchu zastąpić elektrycznością. Próby w téj mierze czynione pojawiają się od czasu do czasu, lecz dotąd nie okazały się jak się zdaje praktycznemi, skoro nigdzie nie użyto elektryczności jako siły ruchu. Teraz wszakże donoszą Gazecie Austryackiéj z Paryża, że zagadkę tę fizyczną rozwiązał inżynier z Edynburga nazwiskiem Allan. Od dawna on już pracował nad użyciem stósownem elektryczności, a teraz dopiąwszy celu zgłosił się do p. Forbesa Campbella, który zostawał dawniéj w stosunkach z cesarzem Napoleonem. Campbell przybył umyślnie do Paryża, by cesarzowi przedstawić wynalazek Allana, a wyznaczona natychmiast w tym celu komisya zdała raport jak najprzychylniejszy. Dnia 20. Kwietnia w obecności cesarza odbyto próbę parę godzin trwającą, która przeszła wszelkie oczekiwania. Cesarz zamyśla wynagrodzić wynalazcę sowicie, a wynalazek jego oddać na usługi całego świata.

— Pomiędzy targiem na zboże a mostem Londynu stoi kolumna niezawodnie najwyższa w Europie, zwana pomnikiem; jest ona okrągła, rowkowana, porządku doryckiego; budowa ta nader śmiała, ma 202 stóp wysokości a średnicy 15; podstawa jej czworograniasta 40 stóp wysoka, a 21 wynosi bok kwadratu. Wewnątrz niéj są wschody ślimakowate, z poręczą żelazną aż do szczytu, z którego widać całe miasto i okolice. Zaczęto ją budować w r. 1677, na pamiątkę straszliwego pożaru w 1666 w Londynie wydarzonego. Przyczyna tego pożaru jest niewiadoma i niepewna; powszechnie domniemywano się, że ogień wszczął się u piekarza, i prawie w oka mgnieniu ogarnął cały dom, następnie budynki sąsiednie i całe miasto, z tem większą gwałtownością, że w chwili rozpoczęcia pożaru, wszczął się wiatr północny, i trwał przez dni trzy bez przerwy. Zniszczył on 89 kościołów, bramy miasta, ratusz, nader wiele szpitali, szkoły, bibliotekę, wielką liczbę pięknych budowli, 400 ulic, i więcéj niż 13,000 domów. Z 26 dzielnic miasta, 15 zupełnie zrujnował, a 8 znakomicie uszkodził.

— Jadna z gazet Ameryki, tak rekomenduje swego nowego redaktora: Z przyjemnością zawiadamiamy naszych czytelników, że p. John Smith, doskonały pisarz i prawdziwy Amerykanin, który już od 14tu lat zostaje w związkach z gazeciarstwem, będzie podczas obioru prezydenta, część polityczną naszego pisma redagować. P. Smith, chociaż jest bardzo łagodnym i dobrze wychowanym gentlemanem, miał już w życiu swem pięć pojedynków, w których zawsze zabił przeciwnika. Podczas całego wyboru nosi on przy sobie dwa meksykańskie noże, dwa sześciostrzałowe rewolwery, ogromny kij dobrze okuty, i nadto parę żelaznych pięści, znanych dobrze jego przeciwnikom. Pan Smith nosi ogromną brodę z djable wielkiemi wąsami, które są w stanie jego przeciwnika postrachem przejąć. Portret jego można w każdym czasie widzieć u dagerotypa B... Wszelkie wyzwania od godziny 9éj rano do 3éj po południu z ochotą przyjmuje.

— Tuż przy granicy obwodu krakowskiego w Szląsku pruskim mianowicie w całym trójkącie między Pszczyną, Glewicami i Mysłowicami szukają

soli, gdyż dawne podania niosą, że w tych stronach istniały przed wiekami żupy solne. Dotychczasowe poszukiwania miały wykazać, iż sól lubo nie w wielkiéj obfitości znajduje się w tych stronach, lecz nie natrafiono dotąd na właściwe jéj pokłady.

— W samym Medyolanie wychodzi obecnie 32 pism tygodniowych niepolitycznych rozmaitéj treści: naukowych: literackich, artystycznych, przemysłowych i handlowych i t. p.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 22. Maja 1857.

Płody.

Zyto *) na bieżący miesiąc $38\frac{2}{3}-\frac{3}{4}$ pł., na Lipiec $39\frac{1}{2}$ pł., na Wrzesień Październik 40 list., $39\frac{1}{2}$ pien.

Okowita **) na miejscu (bez beczki) $22\frac{5}{6}$ do $23\frac{1}{3}$, (z beczką) na bieżący miesiąc 24 pł., na Czerwiec $23\frac{5}{6}$ pł., na Czerwiec Lipiec $23\frac{3}{4}$—24pł., na Lipiec $23\frac{11}{12}$ pł.

Mało ruchu w handlu, jednak okowita ma pokup.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa.

Przybyli do Poznania 21. Maja.

BAZAR: Karśnicki z Mystek, Radoński z Krześlic, Stablewski z Śliwna, Dzierzbicki z Zawor.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Brüggemann z Berlina, Mollard z Góry, hr. Plater z Psarska, Wiesiołowski z Górki, Kennemann z Klenki, hr. Węsierska z Zakrzewa, Taczanowska z Kuczkowa, Lisiecki z Pleszewa, Lachmann z Łobżenicy, Lebmann z Nitsche, Tobias z Berlina, Cohn z Zgorzelicy, Lesser z Wrocławia.

HOTEL BERLINSKI: Oehmichen z Oschatz, Kalkstein z Stawian, Sawiński z Posadowa, Jessnitzer z Sroczyna, Kamiński z Wrocławia, Ulrich z Głogowa, Witkowska z Gniezna.

HOTEL PARYZKI: Jagodziński z Stępocina, Hulewicz z Kościanka, Rogaliński z Ostrobudek, Rogalińscy z Cerekwicy.

POD BARANKIEM: Seegebrecht z Wolsztyna.

22. Maja.

BAZAR: Niegolewski z Włościjewek, Lipski z Łaszczywca, Moraczewski z Orchowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Steindorff z Elgenau, Jasiński z Witakowic, Gertych z Szczepankowa, Gothe i Siebert z Berlina, Jaffe z Zielonéjgóry, Pludra z Bremy, Bück z Landsberga n. W., Heimann z Elberfeldu, Schmidt z Frankfurtu n. M.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: bar. Rheinbaben z Fritschendorf, Reinhold z Wielowsi, Weinhards z Szczecina, Gertig z Wrocławia, Schimmelfennig z Grodziska, Flatau, Ritter i Glaser z Berlina, Marchand z Szczecina.

HOTEL DU NORD: Zaborowski z Iłówca, Geppner z Grodziska, Biegański z Cykowa, Sławski z Komornik, Drwęski z Starkowca, Węsierski z Modliszewa, Krzyżański z Sapowic, Wilczyński z Krzyżanowa, Zakrzewski z Wyszek, Kuczborski z Kurcewa, Kierska z Wrześni, Wollmann z Śremu, Heiman z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM, Chylewski z Kaźmierowa, Szulczewski z Runowa, Gabe z Strzałkowa.

HOTEL BERLINSKI: Pohl z Leszna, Engelmann z Pyzdr, Duliński z Sławna, Gromadziński z Ciążyna.

HOTEL PARYZKI: Kubens z Kolonii, Węsierski z Szczecina, Ramke z Moguncyi, Frank z Usarzewa, Wolff z Wrocławia, Wolski z Wrześni, Ramke z Bydgoszczy.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Szenic z Korzkw, Nietrzepkowski z Brączewa.

HOTEL EICHBORNA: Glas z Grodziska, Ehrlich z Pleszewa, Żarliński z Niewierza, Gaclewski z Kąkolewa, Bönisch z Szląska.

HOTEL WROCŁAWSKI: Hüttner z Jessen.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Bernstein z Hamburga, Rynek 87.

Koncert ***Stanisława Szczepanowskiego*** na gitarze i wiolonczeli, odbędzie się w **Wągrówcu** w drugi dzień Zielonych Świątek. Szczegółowe doniesienie późniéj nastąpi.

STANISŁAW SZCZEPANOWSKI

będzie miał zaszczyt dać **Koncert** w **Wrześni dnia 4. Czerwca**, w którym odegra dwie sztuki na wiolonczeli kompozycyi p. **Servais** 1) Le Désir, 2) Souvenir de Spa, 3) swojego Mazura z introdukcyą. — Na gitarze, 1) Pamiątka z podróży do Smyrny, 2) Wspomnienie Szkocyi, 3) Myśli o Andaluzyi.

Nakładem **Ernesta Rehfelda** (księgarnia Braci Szerk) w Poznaniu cotylko wyszły i są do nabycia po wszystkich księgarniach:

Tabelle ułatwiające redukcyą ceny zboża dla W. Ks. Poznańskiego, czyli ile kosztuje szefel, węcpel, garniec i berlińska mecka, jeżeli wiertel po 16 garncy tyle i tyle kosztuje. Ułożył Oswald Dullin. Cena $7\frac{1}{2}$ Sgr.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

W mieście Śremie w Rynku pod Nr. 63/64. położona, kupcowi Samuelowi Aleksandrowi z Nowego miasta n./W. należąca posiadłość, składająca się z domu murowanego z dwiema stronnémi przybudowaniami, stajni, dwóch wozowni, domu mieszkalnego w podwórzu, podwórze etc., oszacowana na 7524 Tal. 27 Sgr. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 3. Września 1857 przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedaną.

Niewiadomi z pobytu sukcessorowie zahypotekowanego wierzyciela Lehmanna Ascher Friedmanna a mianowicie:

1) Abraham Friedmann,
2) Salomon Friedmann i
3) Samuel Friedmann

zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy względem niewykazującéj się z księgi hypotecznéj pretensyi realnéj z ceny kupna swego zaspokojenia poszukują, winni się z pretensyą swą w Sądzie sprzedaż prowadzącym zgłosić

Śrem, dnia 21. Grudnia 1856.

Zdatni ***nauczyciele domowi*** i ***guwernantki***, po większéj części muzykalni, szukają miejsca za pośrednictwem

F. Behrenda w Wrocławiu,
przy ulicy Gartenstrasse 32*b*.

Miejsce guwernera u zacnego obywatela wskaże rektor Choiński w Gostyniu.

Do trzech małych dzieci 6—7—10 lat mających Guwernantka Polka, znająca dokładnie język francuski, niemiecki i muzykę, zechce się zgłosić zaraz pod adressem ***N. N. w Keyni*** poste restante.



Dom. ***Pomarzanki*** pod Kłeckiem ma na przedaż 180 owiec zdrowych do chowu.

Berlińskie Towarzystwo zabespieczenia życia.

Na walném zebraniu odbytém w dniu 29. Kwietnia r. b. przez Berlińskie towarzystwo zabespieczenia życia i Berliński bank zabezpieczenia rent i kapitałów, zostali dotychczasowi członkowie Dyrekcyi napowrót obrani. Dyrekcya składa się więc z następujących osób:

1) P. E. Baudouin, Kupiec,
2) H. F. W. Brose, bankier,
3) v. Lamprecht, rzeczywisty tajny Radzca i Prezes Dyrekcyi banku głównego, kawaler orderów i t. d.,
4) F. M. v. Magnus, bankier i posiedziciel dóbr, i
5) H. Busse, jeneralny agent.

Berlin, dnia 7. Maja 1857.

Bode,
Tajny radzca sprawiedliwości
Syndyk Berlińskiego towarzystwa zabezpieczenia życia i banku zabespieczenia rent i kapitałów.

Piękny dobór
OBIĆ PAPIEROWYCH
z fabryk Belgijskich
poleca
SKŁAD PAPIERU
A. Rozego w Bazarze.

Dominium ***Kobylopole*** pod Poznaniem urządziwszy w ***Spławiu*** nową gorzelnią na większą skalę, ma zamiar gorzelnią w Szczepankowie rozebrać, a wszelkie aparaty i kompletne utensylia, w dobrym stanie będące, sprzedać. Bliższą wiadomość udzieli ***Drobniewicz***, Rządzca gospodarstwa w ***Kobylopolu***.

Dominium ***Mieszków*** pod Jarocinem ma na sprzedaż 200 sążni brzozowych i 800 sążni sosnowych. Takowe stoją przy szosie pół mili od nowego miasta nad Wartą. Kupujący zgłosi się do ***Choryni*** pod Kościanem.

Nasze **kąpiele rzeczne, przy Grobli Nr. 2.** zostały otworzone do łaskawego użytku szanownéj publiczności. — Wanny do kąpieli są także u nas do wypożyczenia.

Nawrotzki & Salewski.

Uczciwy subjekt ***biegły w sprzedawaniu***, któryby pod niebytność pryncypała całkowity zarząd objąć i korespondencyę w języku niemieckim i polskim prowadzić potrafił, znajdzie na 1. Lipca pod korzystnymi warunkami trwałe miejsce. Uprasza się o nadesłanie adresów pod S. A. M. poste restante fr. w Wrocławiu.

Organista znający swoje obowiązki, bezżenny i zawsze trzeźwy, znajdzie natychmiast miejsce.

Wilatowo, dnia 21. Maja 1857.

Zajęcki.

Miedź, mosiądz i metal kupuje i płaci za nie najwyższe ceny

J. C. Brese w Poznaniu,
Podgórna ulica Nr. 3.

Dom narożni przy ulicy Wielkie Garbary i Grobli, pod Nr. 41. położony (Hôtel de Hambourg), jest z wolnéj ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo Kaczkowskiego, przy placu Wilhelmowskim Nr. 14*b*. lub u A. Rozego w Bazarze.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 20. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1853.	4	—	94
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	81	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	86	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{3}{8}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{2}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$82\frac{1}{2}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$90\frac{3}{4}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	94

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 22. Maja 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	5	—
Pszenicy średniéj	2	12	6	2	17	6
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	5	—
Żyta przedniego, szefel	1	17	6	1	19	—
Żyta lżejszego	1	13	6	1	15	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	25	—	—	28	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	1	12	6	1	14	—
Tatarki szefel	1	15	—	1	20	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	2	10	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. dnia 22. Maja	22	25	—	23	10	—
dnia — »						